Przyjaciel Prawdy – pismo nieperyodyczne, wcale do wielu pism emigracyjnych jest podobne – niepodległe, wcale z wielu publikacyami najmniejszego niema podobieństwa – bez oznaczonej ceny prenumeraty, wcale się od nich zupełnie a zupełnie różni – Za fundatorów i korrespondentów swych uważa wszystkich przyjaciół Prawdy a szczególniej tych dla których ona niejest gorzką potrawą. –

Adres (franco) Mr. Baba-Verydyk, à Versailles poste restante. –

Manifest Rejterady

Jak mówiłem tak się stało,
Rejterada poszła z chwałą. –

Trzeci maj bije w bęben do rejterady – pierwszy znak, jak z porządku wypada, dał Tamburmajor. – Stałych opinii Senator prosi (- czytać zdanie sprawy fundatorów 3go Maja.) „o wybaczenie błędów pisarzowi broszury o „Dynastyi, gdyż to są pomysły których samo tentowanie, gdyby nawet bez nadziei „osięgnienia, jest wzniosłem i szlachetnem„ (str. 15) zapewnia, że na nim „(na Senatorze) nie cięży najmniejsza za redakcyą 3go Maja odpowiedzialność (str. 16) rzecz że propaganda opinii dynastycznej jest ciągłą dla X. C. boleścią; i mając przeciwko sobie, w każdem towarzystwie 9/10tych, jest już dzisiaj koroną męczeńską„ (str. 19) oświadcza na ostatek, że czy X. C. swego obowiązku dopełni, nie do niego (: nie do senatora) należy przewidywać bo on nie szukał człowieka ale pozycyi„ (str. 20) finis carminis! Senator cofa się, zdradza swego pana i zarazem otwiera sobie furtę, żeby mógł szukać innej pozycyi. –

Toż samo czyni redakcya, tylko mniej. „jeśli komu powiada, myśl dynastyi nie zrozumiała, niech zawiesi zdanie do dalszego namysłu, a niech już tylko krzepi posłuszeństwem i groszem narodową władzę, – dynastya potrzebna będzie, gdyż raz dziś już potrzebny (str. 32) wreszcie, gdyby kiedy kolwiek zwątpienie w dynasty

opanowało ich, sorry, zwolennicy 3^go^ Maja przestaliby popierać swoje zasady, z równą szczerością, umiennością i odwagą — (Str 51) nikt jeszcze nie słyszał o odwadze w ucieczce. A więc trzeci maj w kompletnej rozsypce — Obok tego zapewniają i panowie, że ich myśl szerzy się .... ze nowych zwolenników zyskuje„ (Str: 39) czy to jest konsekwencya? — a co mówi senatorskie 9/10? czy wypada uciekać kiedy się wojsko pomnaża? czy to raczej nie forma? czy to raczej nie obrot strategiczny do pokrycia rejterady? Kto ucieka zawsze usiłuje zwieść nieprzyjaciela mniemaniem że jest mocny — Tak przynajmniej zapewnia już teraz Cara, kniaź Swiatopółk, główny 3^go^ Maja kolega, opiekun i poplecznik. — I pomimo tego, chcecie jeszcze moi panowie! ciągnąć dalej wasze bednie? jakąż-by miały w ustach waszych wagę. nawet słowa prawdy? Chcecie jeszcze przewodzić? Któreż wojsko obiera wodza co pokpił sprawę i uciekł z placu bitwy? Sponiewieraliście w oczach narodu postę sług waszego Pana, mówiąc żeście mądrzy, chcecie go ratować mówiąc żeście głupi? Gdybyście chcieli dać dowód prawdziwie chrześcijańskiej rezygnacyi i pokory, radzilibyście panu swemu to, co zwykle czyni, choć częstokroć za późno, właściciel domu który nie może znaleść lokatora — naprzód wymiata śmiecie co zawalały przystęp do jego domu — czyż nieprawda? —

z piasku bicza nie ukręcisz — fałszem fałszu nie dowiedziesz.

---

w Kollegium francuskiem, profesor polski, ażeby podeprzeć messyanizm słowiański, zacytował podrobiony wiersz Trembeckiego — ale przyjdzie taki, który polsce powróci jej królów &c. — Interes prawdy wymaga ścisłego przywodzenia słów autora — nie zaś nakręcania onych według fantazyi lub dla poparcia osobistego widzimi się, prawdziwe i dosłowne brzmienie tych wierszy jest następne = Niech złem za dobre odda ale przyjdzie taki, który mu zbawiające przypomni Polaki — te wyrazy poeta kładzie w usta Kara-Mustafy, za klęskę po niesioną pod Wiedniem, rzucającego przekleństwo na Jana III^go^ w którem życzy ażeby Austryak za przysługi oddane źle się wywdzięczył, złem za dobre oddał, nie tylko iemu ale całemu jego plemieniu — Łatwo było Trembeckiemu prorokować po dwóch rozbiorach Polski; teraz każdemu łatwiej jeszcze widzieć iż niema tam mowy o powróceniu królów polsce, a tem mniej o przyjściu XIX wiekowi niepotrzebnych proroków.

Pobytem swym w Wiedniu Napoleon spełnił tę przepowiednię połowicznie na chybi trafi rzuconą i dziś z niej równie jak z innych przez profesora przytoczonych nic się więcej wycisnąć nieda — są one tylko iako kwiatek przy kożuchu aby cieplej było —